



Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 2 (596) 18 stycznia 2015 r.

„Oto Baranek Boży”

J 1,35



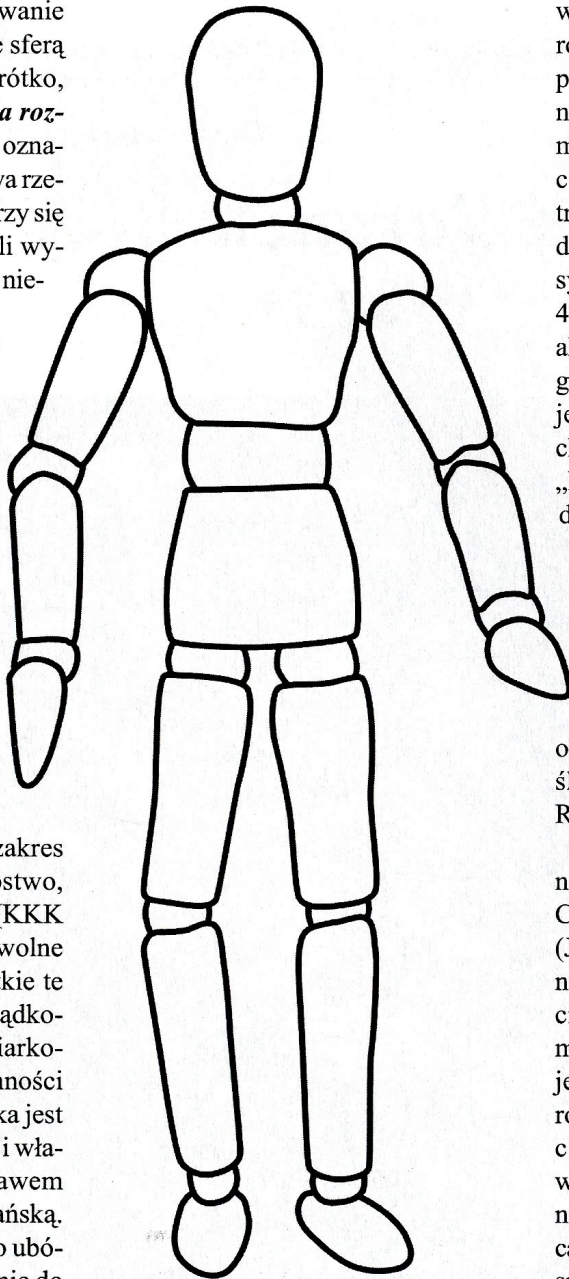
Ottavio Vannini, *Św. Jan Chrzciciel wskazuje na Jezusa*, XVII wiek, kościół San Gaetano, Florencja

Ciało nie jest dla rozpusty

W dzisiejszym rozważaniu chciałbym odnieść się do tematu zasugerowanego przez św. Pawła w II czytaniu. Jest to temat bardzo poczytny, chociaż niełatwy do podjęcia i omawiania. Chodzi o sprawy związane z szóstym przykazaniem: „nie cudzołóż”, o czystość ciała, o powstrzymywanie się od grzechów związanych ze sferą seksualną. Św. Paweł pisze krótko, ale dosadnie: „**Ciało nie jest dla rozpusty**” (1 Kor 6,13). Jako słowo oznaczające rozpustę św. Paweł używa rzeczownika „*porneia*”, który kojarzy się nam szybko z pornografią, czyli wykorzystaniem ciała ludzkiego do nieczystych, lubieżnych celów.

Św. Paweł pisze przede wszystkim o rozwiązłości, o współżyciu cielesnym z nierządnicą (1 Kor 6,15 – fragment poza czytaniem mszalnym). Zdajemy sobie jednak sprawę, że rozpusta, nieczystość ma jeszcze inne znaczenia. Katechizm Kościoła Katolickiego, omawiając szóste przykazanie mówi o rozwiązłości, nierządzie, pornografii, prostytucji (KKK 2351, 2353, 2354, 2355). Wydaje się, że wszystkie te grzechy związane są z rozpustą. Ponadto w zakres tego pojęcia wchodzi cudzołóstwo, czyli niewierność małżeńska (KKK 2380) oraz modne dzisiaj tzw. „wolne związki” (KKK 2390). Wszystkie te grzechy są związane z nieuporządkowanym pożądaniem lub nieumiarkowanym korzystaniem z przyjemności cielesnych (por. KKK 2351). Jaka jest ich przyczyna? Stawianie siebie i własnych przyjemności ponad prawem Bożym i moralnością chrześcijańską. Można też powiedzieć, że jest to ubóstwianie wolności i seksu, dążenie do zaspokojenia popędu cielesnego bez względu na sumienie i nakazy Boże. To wszystko można nazwać rozpustą. „**Ciało nie jest dla rozpusty**” –

pisze św. Paweł – „**ale dla Pana, a Pan dla ciała**” (1 Kor 6,13). To Bóg przecież jest Stwórcą całego człowieka, w tym jego ciała. Ciało jest znakiem i odbiciem piękna Boga, bo jesteśmy stworzeni na jego obraz



i podobieństwo, a także przybytkiem Ducha Świętego, w którym mieszka On sam. Chrystus zmartwychwstał

w ciele i przez to jeszcze bardziej uświęcił ciało. Wierzmy, że w takim ciele, uwielbionym i odmienionym, zmartwychwstaniemy do życia wiecznego.

Świat dawniej i dzisiaj, walczył i walczy, z czystością ciała. Wyśmiewa się powszechnie chrześcijańskie rozumienie godności ciała. Czystość przedmałżeńska i małżeńska, wierność, wstrzemięźliwość nie są pojęciami modnymi. Tym bardziej warto docenić rzadkie przejawy świadectwa troski o czystość. Ostatnio takim świadectwem był, jak dowiaduję się z prasy (Gość Niedzielny nr 1/2015, s. 48-49), występ telewizyjny znakomitego aktora włoskiego Roberto Begniniego, zdobywcy Oskarów za film „Życie jest piękne”. Ubóstwiany przez Włochów komik przygotował program pt. „Dziesięć przykazań”, który zgromadził ponad 10 milionową widownię.

Mówił w nim także o przykazaniu: „Nie cudzołóż”. Dawał świadectwo o wierności w małżeństwie i o czystości: „*Miłość i wierność są nierozłączne*”. Takie stawianie sprawy w mediach wymaga wielkiej odwagi. Tym bardziej warto podkreślić bezkompromisowe świadectwo Roberto Begniniego.

Dzisiejsza Ewangelia ukazuje scenę, w której dwaj uczniowie Jana Chrzciciela zachwycili się Jezusem (J 1,35-42). Każdy chrześcijanin powinien być człowiekiem, który zachwycił się Jezusem i jego nauką. Ta nauka ma wiele wymiarów, ale jednym z nich jest także czystość ciała i wolność od rozpusty. Pomimo tego, że pragnienia cielesne są głęboko zakorzenione w naszej naturze, mamy zadanie opanowywać pokusy ciała. Ciało i dusza, cały człowiek, jest bowiem darem i własnością Pana. Odkrywajmy ciągle na nowo to wezwanie do świętości i czystości.

Ks. Tomasz Grzywina

W NUMERZE	Zbierzcie pozostałe ułamki.....2	Zegary wciąż mówią, że czas ucieka.....12
	Bóg woła, człowiek odpowiada.....3	Dekalog.....14
	Sprawozdanie 2014.....6	Ogłoszenia i intencje.....16
	Opłatek10	

Bóg woła, człowiek odpowiada

(2 Niedziela zwykła-B)

Młody Samuel przygotowuje się do służby świątynnej. Pan Bóg trzykrotnie zwraca się do niego, woła go po imieniu. Stary kapłan Heli tłumaczy młodemu Samuelowi jak ma się zachować wobec powtarzającego się wołania. Ostatnią radą były słowa: „Gdyby jednak kto cię wołał, odpowiedz: „Mów, Panie, bo sługa Twój słucha”. Pan Bóg ma różne sposoby dotarcia do człowieka ze swoim orędziem. On zawsze chce nam coś powiedzieć, coś przekazać. W Starym Testamencie czynił to przez patriarchów, proroków, mędrców, a w Nowym Testamencie przemówił do nas przez swojego Syna. Syn Boży, Jezus Chrystus zaś powoływał apostołów, jak mówi nam dzisiejsza Ewangelia (J 1,35-42). Te spotkania – o których mówi dzisiejsza Ewangelia – musiały wywrzeć wielkie wrażenie na uczniach Jana Chrzciciela, skoro oni tak ochotnie poszli za Jezusem. Wystarczyły zaledwie dwa słowa: „Chodźcie, a zobaczycie”, aby oni zostawili wszystko i poszli za Jezusem. Osobno, w innych okolicznościach, powołał też Szawła. Było to pod Damaszkiem, kiedy to z prześladowcy Szawła, stał się Pawłem, Apostołem Narodów. Głos apostołski roznosi się dziś po całym świecie, choć różnie bywa słyszalny i przyjmowany.

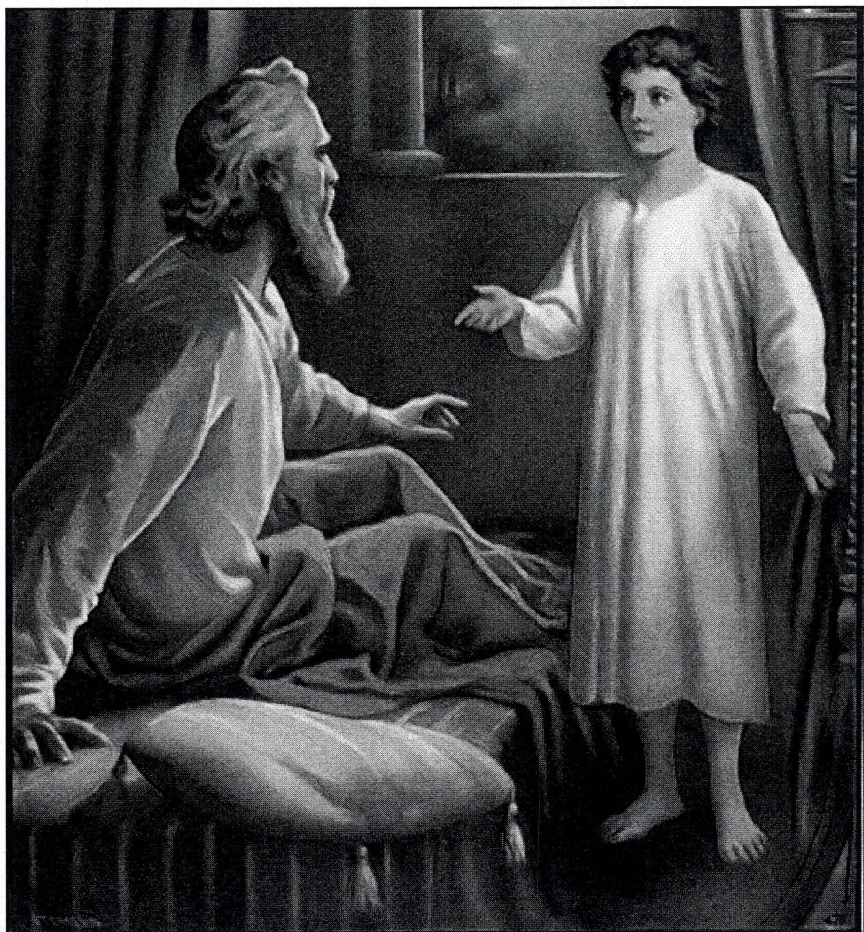
Dziś Pan Bóg przemawia także przez swoich świętych. My w sposób szczególny, obok wielu świętych, czcimy św. Ritę, patronkę od spraw trudnych i beznadziejnych. Jest to zapewne jakiś fenomen, że święta, która żyła w tak odległych czasach, dziś cieszy się tak wielkim uznaniem. Skąd się to może brać? Zapewne jest wiele okoliczności, które ten fenomen tłumaczą. Jedno wiemy, że dziś ludzie potrzebują mocnego wsparcia, bo zło rozlewa się po całym świecie, jest tak wiele punktów zapalnych, tyle odejść od nauki Jezusa i to w krajach, które kiedyś były głęboko katolickie. trzeba szukać ratunku, trzeba szukać wsparcia. Upatrzyliśmy sobie św. Ritę, która w swoim życiu przeszła wiele upokorzeń i wiele przykrych dla siebie doświadczeń. Wiemy, że ona może nam pomóc

pokonać wszystkie trudności i niepokoje. Ona nas lepiej rozumie. Tak podpowiada nam wiara w postaci skutecznego wsparcia jakie przez jej wstawiennictwo u Boga otrzymujemy. Wystarczy wziąć do ręki bieżącą prasę, aby się przekonać o rozlewisku zła. Fascynacja erotyzmem, mrocznymi klimatami, w końcu ideologią satanistyczną, popchnęła dwoje młodych ludzi, którzy w sposób okrutny potraktowali dwoje swoich rodziców. Do tej odrażającej zbrodni przygotowywali się bardzo starannie, dokładnie. Nawet w świeckiej prasie można przeczytać: „Krajobraz z szatanem”. Przejawów satanizmu można przytaczać więcej!

O czym ostatnio tak głośno donosiły nam media? O tym, co wydarzyło się w Paryżu, w dniu 7 stycznia, kiedy to dwaj terroryści dokonali zamachu na redakcję satyrycznego pisma „Charlie Hebdo”, gdzie zginęło 12 osób w większości dziennikarzy tego pisma, mówiono, pisano o protestach prawie całego świata przeciwko terroryzmu².

wi. Mówiono także o źródłach terroryzmu².

11 stycznia, w Paryżu odbyła się demonstracja prawie miliona osób przeciwko terroryzmowi z udziałem ponad 50 przywódców świata i Europy, w tym głównie przedstawicieli UE. Powodem tego zamachu miało być karykaturalne ukazywanie Mahometa. Jednego nie mówiły media. Otóż: „Z czego naśmiewa się lewackie pismo „Charlie Hebdo”? Z Mahometa, z katolickich hierarchów, z religii jako takiej. Religia jest dla lewaków wymarzoną „dzieckiem do bicia”, w Polsce również, i to coraz częściej. Bije się w papieży, w proroków, bo Mahomet jest dla muzułmanów prorokiem, istotą nietykalną, a więc w wartości, które wyznają”³. Postawmy pytanie: Czy wolno szydzić z jakiegokolwiek religii? Jakie są granice karykatury? Owe satyry w tymże tygodniku są „mową nienawiści, bo za taką Rada Europejska uznaje „wszystkie formy ekspresji, które rozpowszechniają nienawiść rasową, religijną, ksenofobię,



antysemityzm⁷⁴ Tak dla porównania: Biorąc pod uwagę świat i Kościół powszechny w nim funkcjonujący, to można było zauważyć nasilające się fale prześladowania wyznawców Chrystusa. W prasie katolickiej można było przeczytać: „Wojna w Syrii może zmieść z powierzchni ziemi najstarsze ślady chrześcijaństwa. Starożytne klasztory, kościoły i wspólnoty wierzących regularnie padają ofiarą zagranicznych bojówek radykalnych islamistów⁷⁵ „Światowa wojna z chrześcijanami. W latach 2000–2013 ginęło każdego roku 100 tys. chrześcijan. Wyznawcy Chrystusa byli prześladowani w 139 krajach⁷⁶.”

Ku refleksji: dlaczego nikt nie organizował protestów, dlaczego świat milczy? Gdzie są przywódcy państw świata, którzy tak licznie wstawili się w Paryżu? Przywódcy świata milczą, pochodów przeciwko zwalczaniu religii chrześcijańskiej nie zorganizują. A dlaczego? Może jest im to na rękę? Pisze jedna z dziennikarek: „W akcie solidarności z tygodnikiem „Charlie Hebdo” wyszły na ulice tysiące mieszkańców europejskich metropolii. Nie zauważyłam, żeby podobne demonstracje odbywały się na znak solidarności z tysiącami, dziesiątkami, ba setkami tysięcy chrześcijan zamordowanych przez ekstremistów islamskich w Afryce i w Azji⁷⁷.”

Popatrzmy na inny obszar naszego życia. Niektórzy sztydzą ze średniowiecza, że czasy tamte to zacofanie, że to „wieki ciemne”. A co można wyczytać w naszej prasie dziś?

Jedna ze znaczących pań w polityce polskiej i brukselskiej oznajmia, że „w trudnych chwilach chętnie korzysta ze wsparcia wróżki. Raz nawet była bardzo zaskoczona, że wróżka tyle o niej wiedziała: „Niedawno numerolożka postawiła mi horoskop z daty urodzenia. Jestem Wodnikiem. Powiedziała, że wszystko w moim życiu dzieje się w sposób bardzo naturalny dzięki mojej dobrej pracy⁷⁸”. Przepraszam, chciałoby się powiedzieć, takich mamy ludzi, którzy reprezentują nasz kraj na Zachodzie.

Co na temat wróżb i wróżbitów mówi Pismo Święte, które dla nas jest wykładnią postępowania. Oto kilka krótkich tekstów:

„Nie znajdzie się wśród ciebie nikt, kto by (...) uprawiał wróżby, gusła,

przepowiednie i czary; nikt, kto by uprawiał zaklęcia, pytał duchów i widma, zwracał się do umarłych. Obrzydliwy jest bowiem dla Pana każdy, kto to czyni” (Pwt 18,10-12).

„Nie będziecie uprawiać wróżbiarstwa. Nie będziecie uprawiać czarów” (Kpł 19,26).

„... grzech wróżbiarstwa” ... „Złość bałwochwalstwa” (1 Sm 15,23)

„Uprawiali wróżbiarstwo i czarnoksięstwo. Oddawali się czynieniu tego, co jest złe w oczach Pana, drażniąc Go” (2 Krl 17,17).

Manasses „uprawiał wróżbiarstwo, czary i magię, ustanowił zaklinaczy i wieszczków. Mnóstwo zła czynił w oczach Pana, pobudzając Go do gniewu” (2 Krm 33,6).

„Nie będziecie się zwracać do wywołujących duchy ani do wróżbitów. Nie będziecie zasięgać ich rady, aby nie splugawić się przez nich” (Kpł 19,31).

A co mówi o wróżeniu, wróżbitach, zaklęciach, czarach, Katechizm Kościoła Katolickiego (KKK):

2115 Bóg może objawić przyszłość swoim prorokom lub innym świętym. Jednak właściwa postawa chrześcijańska polega na ufym powierzeniu się **305** Opatrzności w tym, co dotyczy przyszłości, i na odrzuceniu wszelkiej niezdrowej ciekawości w tym względzie. Nieprzewidywanie może stanowić brak odpowiedzialności.

2116 Należy odrzucić wszystkie formy wróżbiarstwa: odwoływanie się do Szatana lub demonów, przywoływanie zmarłych lub inne praktyki mające rzekomo odsłaniać przyszłość⁴²Por. Pwt 18,10; Jr 29, 8.. Korzystanie z horoskopów, astrologia, chiromancja, wyjaśnianie przepowiedni i wróżb, zjawiska jasnowidztwa, posługiwanie się medium są przejawami chęci panowania nad czasem, nad historią i wreszcie nad ludźmi, a jednocześnie pragnieniem zjednania sobie ukrytych mocy. Praktyki te są sprzeczne ze czcią i szacunkiem – połączonym z miłującą bojaźnią – które należą się jedynie Bogu.

2117 Wszystkie praktyki magii lub

czarów, przez które dąży się do pozyskania tajemnych sił, by posługiwać się nimi i osiągać nadnaturalną władzę nad bliźnim – nawet w celu zapewnienia mu zdrowia – są w poważnej sprzeczności z cnotą religijności. Praktyki te należy potępić tym bardziej wtedy, gdy towarzyszy im intencja zaszkodzenia drugiemu człowiekowi lub uciekanie się do interwencji demonów. Jest również naganne noszenie amuletów. Spirytyzm często pociąga za sobą praktyki wróżbiarskie lub magiczne. Dlatego Kościół upomina wiernych, by wystrzegali się ich. Uciekanie się do tak zwanych tradycyjnych praktyk medycznych nie usprawiedliwia ani wzywania złych mocy, ani wykorzystywania łatwowierności drugiego człowieka.

Co dzieje się w świecie? Z prasy głównego nurtu o poprawności politycznej, nie dowiemy się, że kanadyjka Mary Wagner, została ponownie uwięziona za to, że broni życia od porcepcji, że występuje przeciwko aborcji, że domaga się zaprzestania prześladowań działaczy, którzy opowiadają się za życiem. W Berlinie, pod kanadyjską ambasadą, odbył się protest obrońców życia, którzy chcieli „wykrzyknąć prawdę, że za sprzeciw wobec zabójstw dzieci poczętych, czyli za niewinność, idzie się w Kanadzie do więzienia⁷⁹”. Nikt z pracowników ambasady nie zainteresował się protestującymi.

Ku czemu zdąża dzisiejszy świat? Już w tym roku Unia Europejska zdecydowała, aby znieść recepty na pigułkę wczesnoporonną. W minioną środę i w naszym kraju ogłoszono, że będzie można ją nabyć bez recepty. To pokazuje, że świat zmierza ku „cywilizacji śmierci”, a nie opowiada się za „cywilizacją życia”. Niektórzy pytają: czy polski rząd zaakceptuje tę brukselską decyzję? Trzeba nam głosić „Ewangelię życia”, jak często przypominał nam św. Jan Paweł II. To dobrze, że słycać apele z różnych stron opowiadających się za życiem, jak choćby Bractwo Małych Stópek¹⁰.

Poważnym problemem są rozwody. „Z danych GUS wynika, że w 2012 r. zawartych zostało 190 tys. związków, a rozwiodło się prawie 70 tys. małżeństw¹¹”. Okazuje się, że w Polsce bardzo łatwo można uzyskać rozwód cywilny. To nie sprzyja dobremu

klimatowi życia rodzinnego, choć niektórzy mają zdanie odmienne.

Ważnym problemem jest religijne wychowanie dzieci. To w dużej mierze zależy od rodziców, którzy są pierwszymi katechetami, którzy swoim dzieciom dają, bądź nie dają, przykład życia. W ubiegłą niedzielę, w Święto Chrztu Pańskiego, papież Franciszek prosił rodziców: „Rodzice, pokażcie dzieciom jak wierzyć. Nie można być chrześcijaninem poza Kościołem, tego nauczcie wasze dzieci, nie można iść za Chrystusem bez Kościoła”. Prosił papież, aby dzieciom podarować Słowo Boże, wspólnie czytać Pismo Święte, głosić Jezusową Ewangelię przez przykład swojego życia. Zachęcał Franciszek do modlitwy do Ducha Świętego o wzrost wiary¹².

A co słysząc na naszym, sanockim podwórku? Czytam w lokalnej prasie: „Przyrost na minusie, śluby na plusie”¹³. Z tego artykułu dowiadujemy się, że w USC zawarto 65% ślubów cywilnych. To prawda, niektórzy z tej liczby poproszą o ślub kościelny, są zapewne i tacy, którzy po raz kolejny zawarli związek cywilny. Z pewnością jednak przeszkodą do zawarcia ślubu kościelnego nie są wymagane katechezy przedmażeńskie, ale jest to głębszy problem. Niektórzy po prostu, nawet nie mając żadnych przeszkód, nie chcą ślubu kościelnego. To już jest problem wiary!

A co nam podpowie święta Rita? Ona jest patronką spraw po ludzku trudnych i beznadziejnych. Trzeba nam posłuchać co mówi Pismo Święte. A ono jest wymagające, ale wiedzie do wiecznej szczęśliwości, która po drodze może być wielorako zagrożona. Słowo Boże jest jasne, przejrzyste, wymagające, co nie przez wszystkich ochętnie jest przyjmowane. Oto przykłady z dzisiejszego drugiego czytania (1 Kor 6, 13c-15a.17-20): „Ciało nie jest dla rozpusty ... Strzeżcie się rozpusty; wszelki grzech popełniony przez człowieka jest na zewnątrz ciała; kto zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy”. Wiele na temat teologii ciała mówił św. Jan Paweł II, bo przecież nasze ciała, jak mówi Pismo Święte, są przybytkiem Ducha Świętego, który w nas jest i nie wolno ich niszczyć, bowiem „za wielką cenę zostaliśmy nabyci”.

Trzeba nam iść za Jezusem, jak uczynili to Apostołowie, jak uczyniła to św. Rita i nie zawiodła się. Trzeba nam się zachować jak młody Samuel i prosić: „Mów, Panie, bo sługa Twój słucha”. Trzeba odważyć się pójść za Jezusem jak Apostołowie, jak św. Rita, jak tysiące świętych. Jezus potrafi zafascynować, potrafi pociągnąć do siebie w sposób Jemu właściwy. Trzeba tylko nieco odwagi, większego zdecydowania. O zaufanie i odwagę w wyznawaniu wiary trzeba nam się modlić

do Ducha Świętego, a święci niech nam dodają otuchy i wiary.

Ks. Andrzej Skiba

¹ M. Narbutt, Historia zapowiedzianej zbrodni, w: wSieci, nr 2(2015), s. 16-19.

² P. Włoczyk, Dżihad nad Sekwaną, w: Do Rzeczy, nr 3(2015), s. 74-76.

³ K. Grzybowska, Lewackie rozdwojenie jaźni, w: wSieci, nr 2(2015), s. 91.

⁴ Kataryna, Kogo nie wolno obrażać, w: Do Rzeczy, nr 3(2015), s. 97.

⁵ Gość Niedzielny, nr 8 (2014).

⁶ Gość Niedzielny, nr 23 (2014).

⁷ K. Grzybowska, Lewackie rozdwojenie jaźni, w: wSieci, nr 2(2015), s. 91.

⁸ D. Łosiewicz, „Viva!” o rządzie prawdę ci powie, w: wSieci, nr 2(2013), s. 12.

⁹ I. Kozłowska, Mary, nie jesteś sama!, w: Nasz Dziennik, nr 8, z dnia 12 stycznia 2015 roku, s. 10.

¹⁰ R. Brzózka, Tabletki śmierci czy Ewangelia życia?, w: Tamże, s. 11.

¹¹ J. Bątkiewicz– Brożek, Rozwód poproszę, w: Gość Niedzielny, nr 2(2015), s. 20.

¹² MB, Watykan. Rodzice, pokażcie dzieciom jak wierzyć, w: Nasz Dziennik, nr 8 (2015), s. 10.

¹³ /joko/ Przyrost na minusie, śluby na plusie, w: Tygodnik Sanocki, z dnia 2 stycznia 2015 roku, s. 2.



1. Z życia Kościoła Powszechnego

Gość Niedzielny nr 1: Papież Franciszek: „Męczenników jest dziś więcej niż w początkach Kościoła”; „Prześladowanie trwa”; „Brońmy Koptów”; „Franciszek tak, Kościół nie. Te same media, które stworzyły czarną legendę Benedykta XVI, wychwalają teraz Franciszka. W słowa pochwał, świadomie lub nie, wplatają wiele mitów zniekształcających przesłanie papieża”.

Gość Niedzielny, nr 2: „Kanonik, prałat, zawał”, „Papież Franciszek postanowił zrezygnować z nadawania duchownym tytułów prałata i infułata”. „W 2013 roku w 13 krajach **zginęło 22 ludzi Kościoła**: głównie księża diecezjalnych, a także jedna siostra zakonna o dwoje świeckich. To o 9 osób więcej niż rok wcześniej. Dane te ogłosiła Watykańska Misyjna Agencja Prasowa Fides”; „Franciszek i Bartłomiej spotkają się w Ziemi Świętej”; „Muzułmanie spalili chrześcijańską bibliotekę”; „W Izraelu więcej chrześcijan”. „Strzeżcie się zgorzkniałego serca. Papież Franciszek postawił zakonnikom całego świata nie lada zadanie: waszym **świadcstwem macie obudzić świat**”.

Niedziela nr 2: „Misyjna troska Jana Pawła II”; „Papież Franciszek o Kościele”; wiele artykułów poświęconych śp. Wojciechowi Kilarowi: „Per Artem ad Deum” (Przez sztukę do Boga); „Kilar nasz Jasnogórski”; „Człowiek głębokiej wiary” i inne.

wSieci nr 2: „Proboszcz globalnej wioski” – nie milkną echa odnośnie

osoby papieża Franciszka: „Te same tytuły, które rok temu zamieszczały teksty o zmęczonym i wypalonym Kościele, dziś piszą o dynamice i świeżości katolicyzmu. Wszystko zaś za sprawą jednego człowieka, a właściwie tego, jak jego osoba i przesłanie pokazywane są w globalnej przestrzeni informacyjnej”. (...) Franciszek przedstawiany jest jako przyszłościowy reformator dążący do głębokiego przeorientowania katolickiego nauczania, zaś polscy biskupi jako ludzie mentalnie niezdolni do takich zmian”. Takiego wizerunku oczekują ludzie nie mający niewiele z Kościołem.

Niedziela nr 3: „Konsystorz – 22 lutego 2014 pierwsi kardynałowie papieża Franciszka” (bez Polaków). Raport „Open Doors” o prześladowaniach chrześcijan w takich krajach, jak: Korea Północna, Malediwy, Somalia, Arabia Saudyjska, Republika Środkowoafrykańska, Syria, Pakistan, Egipt i Irak.

Do Rzeczy nr 3: „Franciszek, lewica, manipulacja (...) Żli biskupi, dobry papież. (...) Czy papież nie ułatwia lewicy sprawy?” Przewrotność niektórych mediów i komentatorów papieskiego nauczania.

Gość Niedzielny nr 3: „Burzenie murów. 50 lat temu w Jerozolimie doszło do spotkania, które zapoczątkowało pojednanie między prawosławiem a katolicyzmem po 900-letniej schizmie”. „Atenagoras do Pawła VI: „Szukaliśmy się wzajemnie, znaleźliśmy razem Pana. Idźmy więc tą świętą drogą, jaka się przed nami otwiera”. „Nowi kardynałowie”; „Prześladowania się nasilają”. „Katolik w Danii. W Danii **za fanatyzm uznaje się chodzenie co niedziela do**

kościół oraz obraz Matki Bożej i krzyż w mieszkaniu”.

Niedziela, nr 4: „Dlaczego Papież ochrzcił Giulie?” „Światowy Dzień Trędowatych”.

Gość Niedzielny, nr 4: „Rabini w Watykanie. Wśród nich przyjaciel papieża”. „Wkrótce orzeczenie w sprawie Medjugorie”. „Delegalizacja unitów?” „Dialog tak, ale jaki? Sobór Watykański II sformułował zasady podejścia Kościoła do religii niechrześcijańskich. Najważniejsze to: **nie odrzucać nic z tego, co w religiach „prawdziwe i święte”** i „Głosić bez przerwy Chrystusa”. „Kardynałowie Franciszka. Mianując nowych kardynałów, papież dał pierwszeństwo Kościołowi z Południa i **doceenił kraje doświadczone ubóstwem**”.

WPIS, nr 1: „Pokory, pokory, pokory! Dobry papież Jan” – artykuł przed kanonizacją Jana XXIII.

Niedziela, nr 5: „Papież Franciszek do ludzi mediów. Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania”; „Papież Franciszek. Człowiek, który zmienia świat”.

Gość Niedzielny, nr 5: „Siła zakonów”. „Szkarłatny kwiat Watykanu. Pod adresem Stolicy Apostolskiej i Piusa XII co jakiś czas padają zarzuty dotyczące bierności w czasie II wojny światowej. Zawsze wówczas przypomina mi się irlandzki duchowny o. Hugh O’Flaherty. **Pracując w Watykanie, stworzył tajną organizację, która ocaliła ponad 4 tys. alianckich jeńców oraz Żydów**”.

Niedziela, nr 6: „Nadzieja na wielkich skrzyżowaniach Kościoła” (o wizycie biskupów ad limina); „Niedoceniony prorok”. Benedykt XVI jest jednym z największych darów Boga dla naszego świata i naszego czasu – napisał ks. Jerzy Szymik. Był on, jako papież wyjątkowym prorokiem w zlaicyzowanym społeczeństwie współczesnego świata, a zwłaszcza Europy”; „Wołanie o pełną miłości uwagę dla chorych”; „Sakrament namaszczenia a Biblia”; „Gender i spustoszenia”.

Gość Niedzielny, nr 7: „Kościół wielkich szans”. „Papież Franciszek nie groził palcem polskim biskupom. Zwrócił uwagę, że Kościół w Polsce



ma ogromny potencjał wiary. Słowo „potencjał” sugeruje możliwości, które pozostają niewykorzystane; siłę, która wymaga uwolnienia”. „Pamiętajmy o Benedykcie XVI” – 11 lutego minęła I rocznica rezygnacji wielkiego papieża Benedykta XVI z posługi Piotrowej. „Będzie kanonizacja ofiar ludobójstwa” Ormian. „Raport z tępych ostrzem. „Miażdżący raport” – relacjonuje agencja Associated Press. „Najbardziej jadowita krytyka Kościoła od lat” – wtóruje Reuters. A polskie media powtarzają te rewelacje bezkrytycznie, nie próbując nawet sprawdzić, o jaki dokument chodzi”. „Nie należy oczekiwać, aby papież Franciszek zgodził się na udzielanie sakramentów osobom rozwiedzionym, żyjącym w nowych związkach” – kard. Sean O’Malley.

Niedziela, nr 8: „Nowi kardynałowie – 22 lutego konsystorz; „Narzeczeni u papieża Franciszka”; „ONZ upomina Watykan”; „Jakie są losy porwanych mniszek?”

Gość Niedzielny, nr 8: „Pierwszy konsystorz Franciszka”. „Perły w ogniu. Wojna w Syrii może zmieść z powierzchni ziemi najstarsze ślady chrześcijaństwa. Starożytne klasztory, kościoły i wspólnoty wierzących regularnie padają ofiarą zagranicznych bojówek radykalnych islamistów”; „Pulsano pulsuje modlitwą. Dziś w opactwie benedyktyńskim Santa Maria di Pulsano świeccy mogą dołączyć do modlitwy i pracy żyjących tam mnichów. A jeszcze w latach 80. ub. wieku w tym miejscu była stajnia, w której było stało w gnoju po kolana”.

Niedziela, nr 9: „Pierwsi kardynałowie papieża Franciszka. Musimy być gorliwymi świadkami świętości”; „ŚWIĘTOŚĆ. Styl życia Jana Pawła II”; „Początek przyjaźni Jana XXIII z Polską”.

Gość Niedzielny, nr 9: „Konsystorz o rodzinie i nowi kardynałowie”; „Blżej beatyfikacji Pawła VI”.

13 marca: Pierwsza rocznica wyboru kard. Bergholio na Stolicę Piotrową. Przybrał imię FRANCISZEK.

Gość Niedzielny, nr 10: „Rok z Franciszkiem. Papież Franciszek idzie drogą wytyczoną przez poprzedników. Tak jak Jan Paweł II i Benedykt XVI mobilizuje Kościół do obudzenia nowej misyjnej energii. Czyni to w oryginalnym stylu, który przyciąga wielu



nowych ludzi”.

Do Rzeczy, nr 11: „Lustracja Jana Pawła II. Kto i dlaczego kwestionował świętość Jana Pawła II? Czy papież Polak myślał o abdykacji po wprowadzeniu stanu wojennego?”; „Zagłuszanie papieża. Wbrew opowieściom mediów nikt z tradycjonalistów wewnątrz Kościoła nie zarzuca Ojcu Świętemu chęci odmiany doktryny...”.

WPIS, nr 2 2014: „1. rocznica pontyfikatu”; „Niezwyczajny efekt papieża Franciszka”;

Niedziela, nr 10: „1. rocznica pontyfikatu papieża Franciszka. Wychodzić do ludzi, docierać na peryferie, pachnieć jak owce, komentarze słynnych watykanistów”; „Watykanieści o historycznym roku w dziejach Kościoła”; „Franciszek jakiego nie znamy”; „W atmosferze zrozumienia i nadziei” – refleksja po wizycie Ad Limina Apostolorum; „Papież, który zmienił świat, Polskę i Kościół” – o Janie Pawle II; „Kanonizacja bł. Jana XXIII i bł. Jana Pawła II. Promieniowanie ojcostwa”; „Jan XXIII – uformowany w szkole Serca Jezusowego”.

Niedziela, nr 11: „Wywiad Benedykta XVI dla dziennikarza „Niedzieli”. **Moje życie przy świętym.** Papież emeryt przerywa milczenie”; „Wyjątkowy dar papieża emeryta. Przez lata wspólnej pracy stawało się dla mnie coraz bardziej oczywiste, że Jan Paweł II był święty” – Benedykt XVI.”; „Kościół, papież i „reformatorzy”; „Papieska troska o małżeństwo i rodzinę”.

Niedziela, nr 13: „Dobry równa się święty” – art. o papieżu Janie XXIII, który będzie kanonizowany wraz z Janem Pawłem II.

wSieci, nr 13: „Marketing w służbie Ewangelii. Z papieżem Franciszkiem

Kościół rzymski pełną parą wkroczył w epokę popkultury. Kiedyś już wprowadził te drzwi do świata popkultury uchylił nieco Jan Paweł II, który jako Ojciec Święty stał się gwiazdą. Ale to była zupełnie inna historia”.

27 kwietnia: Niedziela Bożego Miłosierdzia – Papież Franciszek kanonizował dwóch papieży: Jana Pawła II i Jana XXIII. To wielki dzień dla Kościoła powszechnego i Polski.

Gość Niedzielny, nr 18: „Dzień świętych papieży”;

Gość Niedzielny, nr 20: Dodatek: Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II, „Familiaris consortio” dotycząca rodziny. „Papież rodziny o rodzinie”; „Cud Pawła VI”; „Czekam na spotkanie w Jerozolimie” – spotkanie papieża Franciszka z patriarchą ekumenicznym prawosławia Bartłojem I”; „Głosy prześladowanych” – o nienawiści do chrześcijaństwa.

Niedziela, nr 20: „Teraz świadczy o cudzie. Floribeth Mora Diaz cudownie uzdrowiona pielgrzymuje po Polsce”; „Dzień, w którym Rzym mówił po polsku” (kanonizacja św. Jana Pawła II), ponadto wiele artykułów poświęconych świętym: Janowi Pawłowi II i Janowi XXIII.

Gość Niedzielny, nr 21: „Skazana na śmierć za wiarę”; „Powrót do źródeł. Pół wieku po historycznym pojednaniu dwóch siostrzanych Kościołów, ich przywódcy znów spotkają się w Jerozolimie”; „Szwedzi na klanach. Nieważne, czy przyjdzie 5 czy 25 tysięcy ludzi, chrześcijanom organizującym od 7 lat uwielbienie w samym centrum Sztokholmu nie zależy na biciu rekordów. Klęcząc na twardym betonie, modlą się za swój kraj”.

Niedziela, nr 21: „Ojciec Święty w Ojczyźnie Jezusa 24-26 maja 2014. Papież Franciszek pielgrzymuje tam, gdzie wszystko się zaczęło”.

Niedziela, nr 22: „Apostoł pokoju w Ziemi Świętej. Spotkanie Kościoła św. Piotra z Kościołem św. Andrzeja. Papież Franciszek zaprosił prezydentów Izraela i Palestyny do swojego domu w Watykanie na modlitwę o pokój”; „Jan Paweł II – Patron rodziny. Miarą cywilizacji jest stosunek do życia”.

Gość Niedzielny, nr 22: „Jeden Kościół Wieczernika” Papież Franciszek w Jerozolimie; „Zmiana kierunku. „Zbyt wiele osób postrzega Kościół jako zbiór norm, praw, zakazów. Czym jest Kościół: instytucją, która przyjmuje interesantów, czy też matką, która szuka zagubionej owcy?” Dokument z Aparecidy wyznacza radykalną zmianę w myśleniu o tym, na czym polega nasza misja”; „Ślady Maryi w Watykanie”.

Niedziela, nr 22: „Spotkanie Kościoła św. Piotra z Kościołem św. Andrzeja”.

Gość Niedzielny, nr 23: „Światowa wojna z chrześcijanami. W latach 2000 – 2013 ginęło każdego roku 100 tys. chrześcijan. Wyznawcy Chrystusa byli prześladowani w 139 krajach”.

Niedziela, nr 23: „Jan Paweł II patronem wolności”; „Papież Franciszek i nadzieje świata”.

Do Rzeczy, nr 23: „Ten papież kochał Polaków” (św. Jan XXIII).

Gość Niedzielny, nr 24: „Musimy wyjść do ludzi. O misyjności Kościoła i reformie Kurii Rzymskiej mówi kardynał Pietro Parolin, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej”.

Niedziela, nr 24: „Małżeństwa, które nie podobają się Jezusowi” (papież

Franciszek).

Niedziela, nr 25: „Jan Paweł II chciał teologii pod strzechą”.

Niedziela, nr 26: „Tylko Eucharystia zaspokaja człowieka”; „Mafiosi są ekskomunikowani”.

Gość Niedzielny, nr 27: „Nie zmieniamy nauczania. Nie będzie dyskusji nad zmianą katolickiego nauczania o małżeństwie i rodzinie podczas Nadzwyczajnego Synodu Biskupów, który odbędzie się w październiku br. Zabrzmiało to wyraźnie podczas prezentacji „Instrumentum laboris”, czyli synodalnego dokumentu roboczego”.

Do Rzeczy, nr 27: „Cuda niepokojące. Nawróceni rockmani i innowiercy, których życie odmieniło Boże Miłosierdzie. Wytrącające z równowagi świadectwa przełomów”.

Gość Niedzielny, nr 28: „Kardynałowie radzili o reformie Kurii Rzymskiej”.

Gość Niedzielny, nr 29: „Coraz mniej Bożej służby” (o stale zmniejszającej się liczbie powołań kapłańskich i zakonnych); „Papież zaproszony do Serbii”; „Nie zabijasz – nie pracujesz” (dla pielęgniarek asystujących przy aborcji w Szwecji nie ma pracy).

Gość Niedzielny, nr 31: „Kościół w Iraku umiera”; „Męczennicy z Lasosu” zamęczeni przez komunistów.

Niedziela nr 31: „Audiencja dla Suddanki skazanej na śmierć”.

Gość Niedzielny, nr 32: „Męczennicy z sosnowego wzgórza. W małej miejscowości blisko Morza Żółtego dotykamy początków koreańskiego Kościoła”; „Dzięki Jezusowi wracają do Tory. O tym, jak to jest wyznawać Chrystusa w sercu judaizmu”; „Nowy antysemityzm. Na Zachodzie Europy znów atakowani są Żydzi. Muzułmańska mniejszość obarcza ich odpowiedzialnością za politykę Izraela”.

Niedziela, nr 32: „Ten Kościół zdumiewa uczonych. Temat numeru: Papież Franciszek w Korei”.

Gość Niedzielny, nr 33: „Franciszek w Korei. Papież odwiedza najdynamiczniej rozwijający się Kościół na świecie – co roku chrzest przyjmuje tam 100 tysięcy Koreańczyków”; „Kościół rośnie w Korei”; „Język Franciszka. Papież, choć mówi językiem przemawiającym do młodzieży, nie podlizuje się jej, ale stawia wymagania. To wyraźnie odróżnia go od wielu dzisiejszych samozwańczych proroków”.

Niedziela nr 33: „Wezwanie do ochrony chrześcijan w Iraku”.

Gość Niedzielny, nr 34: „Kościół wygnany. 26 sierpnia – modlitwa za męczenników naszych czasów. Iraccy chrześcijanie opuścili domy”; „W Ziemi Świętej giną ludzie”. List Ojca Świętego do sekretarza generalnego; „Wezwanie do położenia kresu przemocy wobec mniejszości w Iraku”.

Niedziela nr 34: W Iraku prześladowany jest Chrystus”.

Niedziela nr 37: Temat numeru: „Krzyż – klucz do europejskiej tożsamości. 14 IX – Święto Podwyższenia Krzyża Świętego”.

Niedziela nr 38: „Zdarzył się cud! We Francji rozpoczyna się proces o uznanie cudu za wstawiennictwem bł. księdza Jerzego Popiełuszki”. Papież Franciszek: „Wojna jest szaleństwem”; „Papież Franciszek odwiedzi Kościół męczenników” (21.09.2014 r.).

Niedziela nr 39: Papież Franciszek w Albanii: „Na peryferiach Europy”.

Niedziela nr 40: „Recepta na rodzinę. Synod – Rodzina. III Nadzwyczajne Zgromadzenie Synodu Biskupów, Watykan 5-19 X 2014”.

Gość Niedzielny nr 40: „Temat Gościa. Są powody do niepokoju. Dokument przygotowawczy diagnozuje, że kondycja rodziny jest coraz gorsza. Postulat dopuszczenia do Komunii osób będącym w drugim związku podzielił biskupów. Módlmy się za synod i rodzinę”.

Gość Niedzielny nr 41: „500 lat temu urodziła się św. Teresa z Avila, mistrzyni życia duchowego. Święta z charakterem”; „Synod o rodzinie rozpoczęty”.

Niedziela nr 41: Synod biskupów o rodzinie. Wezwani do pracy w winnicy Pańskiej” „500. rocznica urodzin św. Teresy z Avila. Mistyczka, poetka,



zakonnica...”.

Niedziela nr 42: Temat numeru: „19 X 2014 beatyfikacja papieża Pawła VI. Papież, który sprzedał tiarę” na rzecz ubogich.

Gość Niedzielny nr 42: „Papież czasów zamętu – Paweł VI beatyfikowany”.

Niedziela nr 43: Temat numeru: SYNOD – RODZINA 2014/2015. „Bez zapisów o rozwodnikach, homoseksualizmie i Komunii duchowej”; „Beatyfikacja papieża Pawła VI. Jego wielkość jaśnieje w pokorze”; „U źródeł świętości Pawła VI”.

Gość Niedzielny nr 43: „Synod o rodzinie nie był spokojną wymianą poglądów, ale walką duchową. Co wydarzyło się na synodzie”; „Sternik soboru beatyfikowany”; „**Raban w Kościele.** Synod o rodzinie został zdominowany przez problem duszpasterstwa osób żyjących poza małżeństwem. Większość biskupów sprzeciwiła się wizji kierowania się miłosierdziem kosztem prawdy. Kościół ma być szpitalem, ale takim, który nie tylko pociesza, ale leczy”.

Niedziela nr 44: Temat numeru: „Jak bliskich wydostać z czyścica. Niebiańska amnestia”.

Niedziela nr 45: Temat numeru: „Oczyszczanie z chrześcijan” 9 XI 2014 – modlitwa za Kościół Prześladowany”; „Kościół nie poddał się duchowi świata”; „Po synodzie, ale i przed synodem”.

Gość Niedzielny nr 45: „Wołanie o ratunek. Co 5 minut ginie za wiarę 1 chrześcijanin. 9 listopada – VI Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym”.

Niedziela nr 46: „Paweł VI – Vaticanum II i Matka Kościoła”; „Rodzina po synodzie i przed synodem. Nad miłością trzeba popracować”; „Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II. Małżeństwo – miłość zapatrzona w Boga”.

Gość Niedzielny nr 46: „ŚDM 2016. Promocja Bożego Miłosierdzia. Światowe Dni Młodzieży to wielka szansa dla Polski i Kościoła w Polsce”; „Jan XXIII ratował węgierskich Żydów”; „Sługa Boża Marta Robin”; „Chrześcijanie spaleni żywcem”; „Kolejne wystawienie Całunu Turyńskiego”.

Niedziela nr 47: Temat numeru: „Świecy w akcji. Śpiący olbrzym zaczyna się budzić”; „Przed wizytą pa-

pieża w Strasburgu. Oczekiwanie na apel o pokój i pojednanie w Europie”; „Sąd nad krzyżem”.

Gość Niedzielny nr 47: „Jaki powinien być nasz Kościół, aby nawrócić świat? Recepta George’a Weigla”; „Kongregacja Nauki Wiary: nic się nie zmieniło” w sprawie małżeństw rozwiedzionych.

Niedziela nr 48: „Jaką Turcję odwiedzi Papież Franciszek”; „Przysznice dla bezdomnych pod Pałacem Apostolskim”.

Gość Niedzielny nr 48: „Solo Dios basta czyli Sam Bóg wystarczy” – św. Teresa z Avila; „Co unijni fachowcy sądzą o papieżu?” „W mieście Konstantyna” – o wizycie papieża Franciszka w Stambule.

25 listopada: Papież Franciszek gościł w Strasburgu, gdzie podczas spotkania parlamentarzystów Europy wygłosił przemówienie na temat duchowej kondycji Europy.

28-30 listopada: Franciszek odwiedził Turcję. Wziął tam udział w uroczystościach ku czci św. Andrzeja Apostoła, patrona Kościoła Konstantynopola.

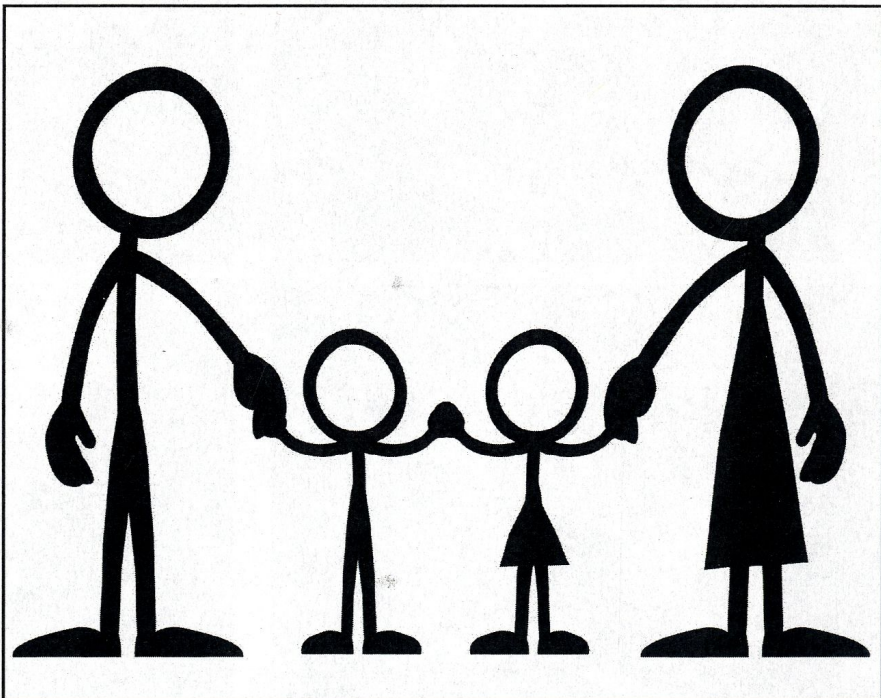
Do Rzeczy nr 49: „Franciszek nieeuropejski. Papież nie czuje Europy. Jego przemówienia w unijnych instytucjach to nowy dowód na potwierdzenie tej tezy” – twierdzi Tomasz P. Terlikowski.

Gość Niedzielny nr 51-52: „Kościół: Męczennicy w Iraku. Znikające krzyże. W niedzielę 15 czerwca 2014 roku po raz pierwszy od 1600 lat w biblijnej Niniwie nie odprawiono Mszy świętej. (...) Przed prześladowaniami uciekło blisko 1,5 mln wyznawców Chrystusa”. „Wizja świata bez Boga. Katolicyzm, zasady Dekalo-

gu traktowane są przez wielu jak ciało obce w oku współczesnego świata”. „Przybywa katolików w Islandii”. „**Dzisiaj w Betlejem.** Do Groty Narodzenia przychodzą pokłonić się ludzie różnych wyznań i narodowości. Wszyscy całują lśniąca, metalową gwiazdę, symbolizującą miejsce narodzin Chrystusa”. „**Walka o Boże Narodzenie.** W Europie Zachodniej był czas, gdy **obchodzenie Bożego Narodzenia było prawnie zakazane.** I to długo przed rewolucją francuską i długo po niej, bo jeszcze do połowy XX wieku!” „**Przed synodem w 2015 r. Większość biskupów opowiedziała się na synodzie za klasycznym nauczaniem Kościoła o małżeństwie.** Ujawniła się siła Kościoła w Afryce. W 2015 r. czeka nas sporo pracy, o którą prosi papież”.

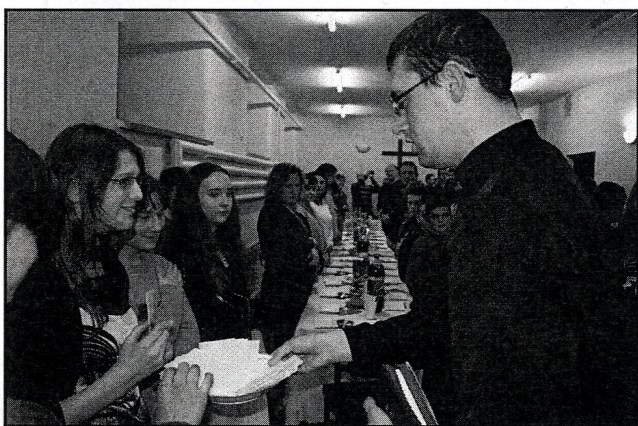
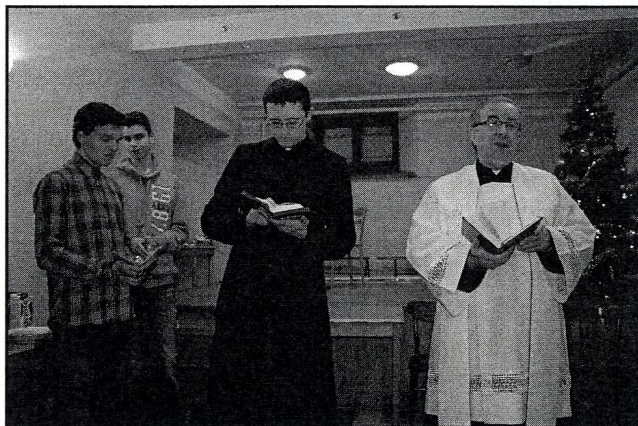
wSieci nr 51/52: „Temat Tygodnia Boże Narodzenie. Wybór 25 grudnia jako święta był podyktowany względami teologicznymi, ale miał także pewien fundament historyczny. Boże Narodzenie to fakty, a nie legendy. Z ks. prof. Henrykiem Witczykiem, jedynym Polakiem zasiadającym w Papieskiej Komisji Biblijnej, rozmawia Grzegorz Górny”. „**Skończyć z pogańską genezą Świąt!**” (ks. prof. Józef Naumowicz). „**W takim świecie żył Jezus.** Ziemskie życie Zbawiciela oraz Maryi i Józefa było w znacznym stopniu podobne do życia wielu ówczesnych rodzin w Palestynie. Jak wyglądała ta codzienność?”

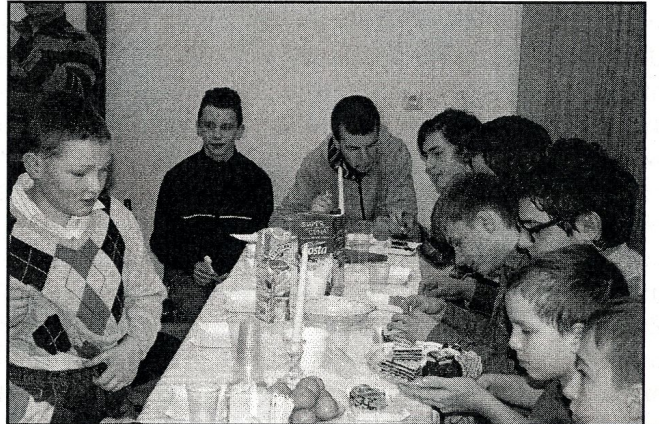
(C.d.n.)



Oplątek dla grup dziecięcych i młodzieżowych oraz rodziców

Fot. ks. Tomasz Grzywna





ZEGARY WCIĄŻ MÓWIĄ, ŻE CZAS UCIEKA...

Czas ucieka... czas płynie jak woda, mówią przysłowia, a jego bieg odmierza zegary. Wydzwaniają kwadransy, godziny i tykają miarowo, „Czas ucieka – wieczność czeka”, mawiali nasi praojcowie i starali się ten czas wykorzystać jak najrzetelniej. Tą odwieczną prawdę także powtarzał w swoich wystąpieniach św. Jan Paweł II. Nikt nie poskromił czasu, nie zatrzymał wiecznie przesypującej się klepsydry nieuchronnego przemijania wszystkiego na Ziemi. Z wielką radością i nadzieją powitaliśmy kolejny Nowy Rok naszego życia. Nie wiemy, co on nam przyniesie, jakie wydarzenia zapisze w swym kalendarzu. Zanim, być może, Bóg pozwoli poznać nam to wszystko, poświęćmy chwilę czasu, by poznać dzieje zegara, które w skrócie opracował Jan Uryga w Kalendarzu Rolników z 2004 roku.

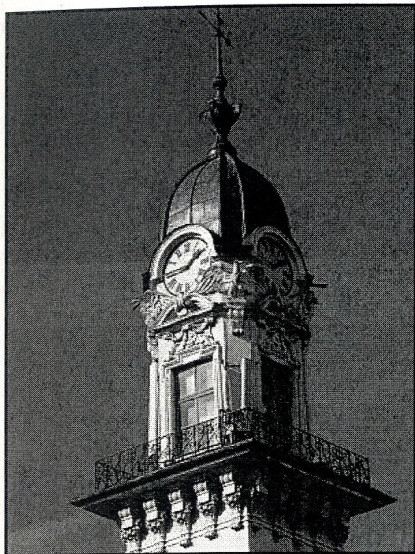
Potrzeba mierzenia czasu jest niemal tak stara, jak nasza cywilizacja. Pierwsze miary- dzień i noc – ustanowiła sama Natura. Już pięć tysięcy lat temu starożytni Babilończycy i Egipcjanie kierowali się wzrok ku słońcu, zauważając, że cień drzewa jest najkrótszy wtedy, gdy słońce znajdzie się w zenicie. Wbijali więc w ziemię obeliski lub drewniane pale i obserwowali cień, który one rzucały. W trzynastym stuleciu przed narodzeniem Chrystusa Egipcjanie znali już zegar słoneczny z pionową tarczą, który mierzył czas według kierunku cienia. Takie zegary były jednak przydatne tylko w dni słoneczne. W nocy posługiwano się na-

tomiast zegarem gwiezdny, a ten znany był jedynie astrologom. Z kolei Egipcjanie wynaleźli zegar wodny, dziołający w ten sposób, że woda z jednego naczynia wpływała przez wąski otwór do drugiego, a jej poziom ukazywał godzinę według ustalonej podziałki. Babilończycy pierwsi oznaczyli takie naczynie dwudziestoma czterema podziałkami, przy czym całkowity wypływ wody z górnego naczynia trwał całą dobę. Odkąd weszło w użycie szkło, zaczęto stosować zegary piaskowe, w których piasek przesypywał się w ciągu 24 godzin z banieczki górnej do dolnej. Zegary te, zwane klepsydami, wynaleźli Grecy. Z takiego urządzenia korzystał z pewnością Archimedes. W nocy posługiwano się zegarami olejnymi lub świecą, na której zaznaczone były godzinne podziałki spalania.

Jakie były początki zegara mechanicznego, nie sposób dziś ustalić. Jedni twierdzą, że wynalazł go w IX wieku Pacyfikus z Werony, inni, że mnich benedyktyński Gerbert z Aurillac, późniejszy papież Sylwester II, który w 966 r. skonstruował zegar dla Magdeburga. Był to właśnie zegar wodny, wyposażony w mechanizmy powodujące głośnie wybijanie kolejnych godzin. Urządzenie takie sprawiało wiele kłopotów, bo zegar chodził głośno, nie dawał spać i takie czasomierze zaczęto umieszczać na wieżach miejskich, także na wieżach kościołów, by służyły ogółowi mieszkańców. Pierwszy zegar wieżowy z prawdziwego zdarzenia

zbudowano w Mediolanie, na wieży kościoła św. Gotharda w 1335 roku. Od tej chwili historia zegarów jakby przyspieszyła swój bieg. Po kilkunastu latach Włoch Donati wykonał zegar pokazujący ruch Słońca, Księżyca i pięciu planet. Kilkanaście lat później w Strasburgu pojawił się zegar z kurantem, kalendarzem i ruchomymi figurami. W Polsce pierwszy mechaniczny zegar zbudowano na wieży kościoła katedralnego w Gnieźnie w 1400 r. Gdyby nie ostatnia wojna, szczycilibyśmy się w Gdańsku zegarem nie mniej wspaniałym niż strasburski. Wykonany został w 1470 roku przez gdańskiego mistrza Jana Dueringera i stanowił arcydzieło mechaniki i astronomii. Legenda głosi, że władze miasta kazały oślepić genialnego mistrza, aby już nigdzie więcej nie mógł wykonać podobnego arcydzieła. Trzynastometrowy zegar umieszczony był na wewnętrznej ścianie kościoła Mariackiego. Miał trzy kondygnacje. Na najniższej znajdowała się tarcza kalendarzowa. Wskazywała ona daty świąt ruchomych i aktualne układy znaków zodiaku na każdy dzień. Druga tarcza była astrolabium. Można było na niej odczytać bieg planet, ruch dzienny koła zodiakowego i fazy księżyca. Trzecia tarcza miała dwie galejryki, na których ukazywały się ruchome figurki. Dwa razy na dobę wychodziło dwunastu apostołów. Byli tam też Trzej Królowie, Adam i Ewa pod drzewem wiadomości dobrego i złego, na którym znajdował się wąż, a z węża zwisał dzwon. Gdy mijała pełna godzina, Adam bił młotem. O podobnym zegarze, ale wcześniejszym, mówią zapisy w księgach miejskich Krakowa z 1390 r. „*Jest w Krakowie, przy kościele farnym Panny Maryi na wieży zegar, pięknie akkomodowany inwencją.. Naprzód każdego dnia globus miesięczny obraca się, wszystkie każdego miesiąca wyrażając kwadry, przy nim są dwie niemale statuy, więc z każdą godziną jedna z nich dzwoni i zębami, jakby licząc, uderza, pokąd bić nie przestanie...*” Zegar ten został usunięty prawdopodobnie w roku 1688, gdy konstruowano





tam zegar słoneczny. W Oliwie na Dolnym Śląsku do dziś „chodzi” XVIII-wieczny wieżowy zegar figuralny, zwany popularnie Oławską śmiercią. Niegdyś, gdy wybijała godzina, zaczynało się na wieży przedstawienie: król Dawid poruszał ustami i podnosił do góry berło. Na drugiej ścianie goniły się cztery koguty, obracał się powoli księżyc, a w narożniku wieży śmierć wywijiała kosą. Figuralnym zegarem są też koziołki z poznańskiego ratusza, wykonane w 1550 roku. W Polsce Podobnych zegarów było bardzo dużo. Każde prawie miasto poczytywało sobie za honor mieć na ratuszu jakiś oryginalny zegar. Wspaniałe były też zegary kurantowe, wygrywające różne melodie. Jeden z takich zegarów znajduje się dziś na wieży klasztoru na Jasnej Górze w Częstochowie. Melodie wygrywane są na 37 dzwonach. Stary zegar z kurantem przywitał pana Tadeusza, który powrócił do soplicowskiego dworu. „... Nawet stary, stojący zegar kurantowy

W drewnianej szafie poznał u wejścia alkowy

I z dziecinną radością pociągnął za sznurek,

By stary Dąbrowskiego usłyszeć mazurek”.

Około 1400 roku we Włoszech pojawiły się tykające dość łagodnie, pierwsze zegary w domach. Mogli sobie na nie pozwolić jedynie ludzie zamożni. W ich konstrukcji po raz pierwszy zastosowano skręconą sprężynę. Dopiero jednak urządzenie zwane ślimakiem pozwoliło na przewijanie sprężyny z większą dokładnością. Rok 1511 przyniósł przełom w konstrukcji zegarów. Powstał wówczas pierwszy skon-

struowany w Norymberdze zegarek kieszonkowy. W 1656 r. holenderski uczonec, Ch. Huguens, wykonał pierwszy zegar wahadłowy, choć niektórzy ten wynalazek przypisują synowi Galileusza, Vincenziowi. W XVI wieku zaczęto nosić, produkowane w Niemczech, zegarki na szyi, tzw. pektoraliki, obficie zdobione, inkrustowane drogimi kamieniami. W wieku XVIII pojawiły się tzw. pasyjki. Były to zegary mające często kształt krzyża. Nad głową Chrystusa umieszczano mechanizm mierzący czas, a u stóp postaci Maryi były różne symbole męki Pańskiej. Z czasów Ludwika XV pochodzą waparte na konsoli zegary ściennie. Często otoczone bogatymi motywami, np.: owoców, kwiatów. Wiek XVIII to czas zegarów szafkowych i kominowych, do stawiania na meblach w domu. Często zegar taki stanowił niezwykłą ozdobę pokoju.

Polscy rzemieślnicy byli także wielkimi mistrzami w budowie zegarów. Fachem tym trudnili się królowie i książęta. Ks. Adam Kochański, bibliotekarz i nadworny matematyk króla Jana III Sobieskiego, opracował wiele projektów zastosowania wahadła do zegarów. On był też wynalazcą tzw. włosa do zegarka w miejsce używanych dotąd szpecinek. Napisał też książkę o budowie zegarów, która w literaturze europejskiej uznawana jest za pierwszy podręcznik zegarmistrzostwa. Słynnym polskim zegarmistrzem był też franciszkanin z Niepokalanowa, o. Wawrzyniec Podwapiński,

autor ciekawego podręcznika pt. „Zegarmistrzostwo”. Wielką sławę w historii zegarmistrzostwa zdobył sobie Antoni Patek, który razem z Franciszkiem Czapkiewiczem, założył w 1839 r. w Genewie warsztat zegarmistrzowski. Ich zegarki odznaczały się solidnością wykonania, estetyką i przystępną ceną, co wkrótce zjednało im wielu nabywców. W wieku XIX i na początku XX zegarek zrobił zawrotną karierę, choć nadal jego kupno stanowiło duży wydatek. Dobry szwajcarski zegarek nobilitował posiadacza. Emigracja, zwłaszcza zza oceanu, powracając do kraju, przywoziła jako cenną rzecz, pamiątkę dobry zegarek, który później był przekazywany z ojca na syna i stanowił niejako symbol ciągłości pokoleń i pewnej zamożności. Dziś postęp techniczny sprawił, że na rynku mamy wielki wybór najróżniejszych zegarów; komputerowych i tych ze wskazówkami, według upodobań i gustów. Stare, wysłużone zegary, coraz częściej trafiają do sal muzealnych i prywatnych kolekcjonerów, którzy doceniając ich piękno konserwują, odnawiają, podziwiają i wciąż szukają kolejnych eksponatów do swoich kolekcji.

Zegary wciąż mówią do nas o przemijaniu czasu. Pomyślmy o tym na początku roku, by każdy kolejny rok przeżyć godnie, według Bożych Przykazań, by u kresu czasów z zasobem dobrych uczynków stanąć kiedyś na Sądzie Ostatecznym.

Halina Martowicz



Metanoeite

„Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!”

DEKALOG

Katechizm Kościoła Katolickiego uczy:

Piąte przykazanie Boże: Nie zabijaj!

Miarodajnym dokumentem w tej dziedzinie jest List Episkopatu Polski zatytułowany „Nadprzyrodzony krwiobieg miłości” w sprawie przeszczepów narządów, który został odczytany w kościołach w Polsce w dniu 23 września 2007 roku. Oto jego treść: 4. W swoim nauczaniu Kościół podkreśla, że ciało zmarłego człowieka należy się szacunek, pobranie zaś narządu po śmierci człowieka nie narusza jego godności ani żadnych praw osoby ludzkiej. Według aktualnego stanu wiedzy medycznej, podstawą do stwierdzenia śmierci człowieka jest ustanie wszelkiej aktywności mózgowej. Jednocześnie Kościół apeluje, aby w rozwiązywaniu tego doniosłego problemu były respektowane normy etyczne i medyczne. Sługa Boży Ojciec Święty Jan Paweł II mówił, że „należy zaszczyć w sercach ludzi, zwłaszcza młodych, szczerze i głębokie przekonanie, że świat potrzebuje braterskiej miłości, której wyrazem może być decyzja o darowaniu narządów” (Przemówienie do uczestników Świa-

towego Kongresu Towarzystwa Transplantologicznego, Rzym 2000). Zachęcamy zatem wiernych, aby deklarowali wolę przekazania po śmierci swoich narządów do przeszczepienia. Rodziny osób tragicznie zmarłych prosimy, by w swoim bólu i smutku nie zapomniały, że organy wewnętrzne pobrane od ich bliskich mogą uratować życie chorym czekającym na transplantację. Ich decyzja może sprawić, że ktoś inny będzie cieszył się życiem, obchodząc co roku swoje „drugie urodziny”. W sposób szczególnie apelujemy do ludzi mediów, aby w poczuciu odpowiedzialności współtworzyli właściwy klimat sprzyjający lepszemu zrozumieniu tych trudnych spraw i kształtowaniu postaw otwartych na pomoc człowiekowi cierpiącemu i potrzebującemu. Słudze Bożemu Janowi Pawłowi II jesteśmy bardzo wdzięczni, że przez swoje nauczanie uwrażliwił nas na trudne sprawy przeszczepów organów i pomógł w podejmowaniu trudnych decyzji. Realizując jego duchowy testament pragniemy zachęcić wiernych do odważnego dzielenia się swoim życiem i pomagania tym ludziom, którzy znaleźli się w niebezpieczeństwie śmierci.

Za siedem dni rozpoczniemy kolejny Tydzień Miłosierdzia w Kościele w Polsce. Niech ten tegoroczny Tydzień uwrażliwi nas w sposób szczególny na sprawę darowania naszych organów, by ratować życie innych.

Maryja, Uzdrawicielka Chorych, niech wyprosza nam u Pana łaskę wrażliwości na te ważne sprawy ratowania życia ludzkiego i niech pogłębia naszą „wyobraźnię miłosierdzia” w stosunku do ludzi dotkniętych ciężką chorobą i stygmatem cierpienia. Nasza ewangeliczna postawa niech będzie dla nich nowym znakiem nadziei”.

Grzechem przeciwko piątemu Przykazaniu jest uprowadzenie i branie zakładników, kiedy to wywiera się na ofiary niedopuszczalną presję. Podobnie bywa i z terroryzmem, który niejednokrotnie przybiera formy okrucieństwa, stosowania tortur, przemocy fizycznej lub moralnej, wyszukanego sposobu znęcania się nad ofiarą, aby wymusić zeznania. Nierzadko tortury prowadziły do trwałego kalectwa, a nawet śmierci. Fakty te znane są nam z naszej, już powojennej, historii. Są to grzechy bardzo ciężkie, to czyny zbrodnicze. Mówi KKK:

2297 *Uprowadzenia i branie zakładników* sięją grozę i w ten sposób wywierają niedopuszczalną presję na ofiary. Są one moralnie niedopuszczalne. *Terroryzm*, który grozi, rani i zabija wszystkich bez różnicy; jest on w poważnej sprzeczności ze sprawiedliwością i miłością. Stosowanie *tortur*, polegające na przemocy fizycznej lub moralnej w celu uzyskania zeznań, ukarania winnych, zastraszenia przeciwników, zaspokojenia nienawiści, jest sprzeczne z poszanowaniem osoby i godności ludzkiej. Bezpośrednio zamierzone *amputacje, okaleczenia ciała lub sterylizacje* osób niewinnych są sprzeczne z prawem moralnym poza wskazaniami medycznymi o charakterze ściśle leczniczym.

2298 W czasach minionych te okrutne praktyki były powszechnie stosowane przez legalne rządy w celu utrzy-



mania prawa i porządku, często bez sprzeciwu ze strony pasterzy Kościoła, którzy w swoim sądownictwie przyjęli przepisy prawa rzymskiego dotyczące tortur. Mimo tych godnych pożałowania faktów Kościół zawsze pouczał o obowiązku łagodności i miłosierdzia; zabraniał osobom duchownym przelewania krwi. W ostatnich czasach stało się oczywiste, że te okrutne praktyki nie były ani konieczne dla porządku publicznego, ani zgodne ze słusznymi prawami osoby ludzkiej. Przeciwnie - praktyki te prowadzą do jeszcze większych poniżeń. Powinno się działać w celu ich zniesienia. Trzeba modlić się za ofiary i za ich katów.

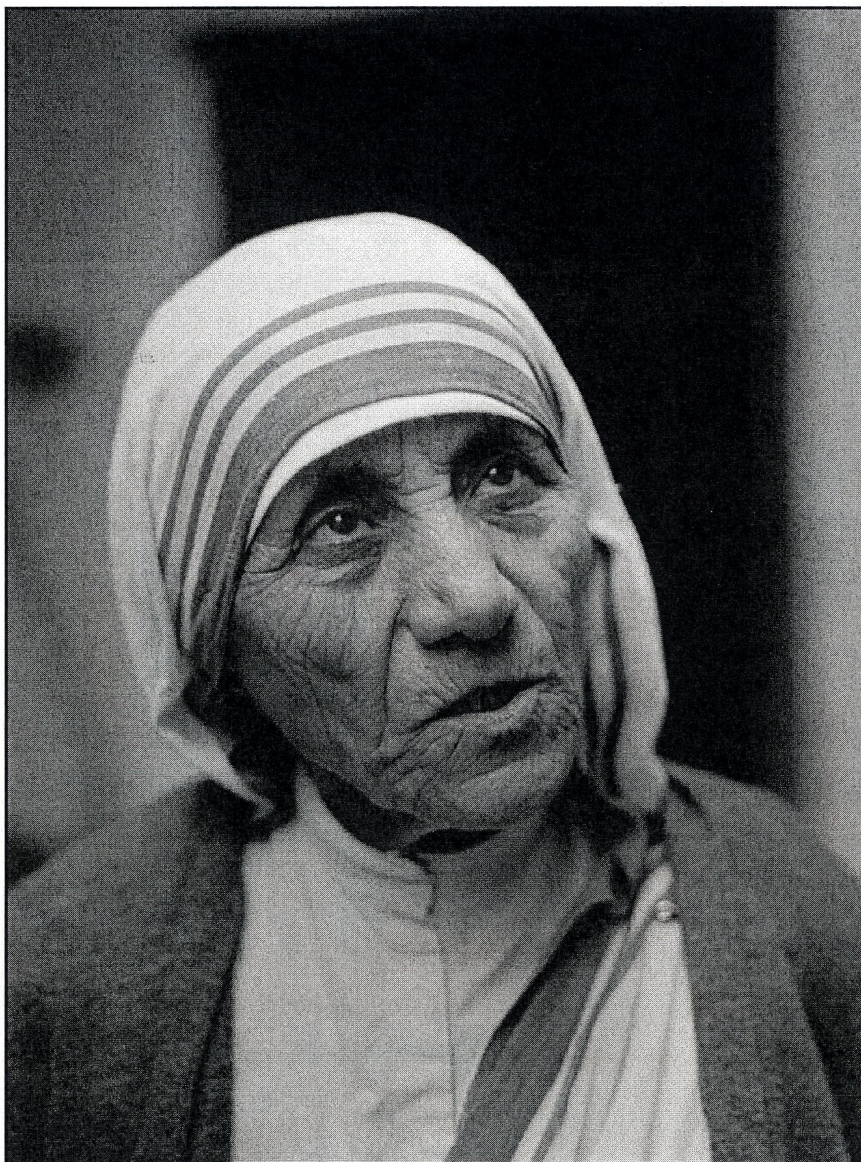
Piąte przykazanie Boże mówi także o szacunku dla zmarłych. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza:

2299 Należy okazywać szacunek i troskę umierającym, by pomóc im przeżyć ostatnie chwile w godności i w pokoju. Powinna wspomagać ich modlitwa bliskich, którzy winni zatroszczyć się o to, by chorzy w odpowiedniej chwili przyjęli sakramenty, przygotowujące na spotkanie z Bogiem żywym.

2300 Ciała zmarłych powinny być traktowane z szacunkiem i miłością wpływającą z wiary i nadziei zmartwychwstania. Grzebanie zmarłych jest uczynkiem miłosierdzia względem ciała; jest uczczeniem dzieci Bożych, będących świątynią Ducha Świętego.

2301 Sekcja zwłok może być moralnie dopuszczalna dla celów dochodzenia sądowego lub badań naukowych. Bezpłatne przekazywanie narządów po śmierci jest dopuszczalne i może zasługiwać na uznanie. Kościół zezwala na kremację zwłok, jeśli nie jest ona przejawem podważania wiary w zmartwychwstanie ciała.

Przykładem ofiarnego poświęcenia dla umierających była bł. Matka Teresa z Kalkuty, która wraz ze swoimi siostrami zakonnymi, stwarzała w Kalkucie dla umierających na ulicy nędzarzy, ludzkie warunki ich umierania. Dbała o to, aby odchodzący z tego świata umierali w otoczeniu życzliwych ludzi. Odchodzącym z tego świata trzeba dopomóc, aby na czas, kiedy mają jeszcze pełną świadomość, zaprosić kapłana ze świętymi sakramentami. Na domownikach ciąży poważna odpowiedzialność, bo jedna chwila może zadecydować o zbawieniu człowieka.



Nie zwlekać z zawezwaniem kapłana. Nie zabijaj – to znaczy także: unikaj gniewu, który dąży do odwetu, do zemsty. Grzechem śmiertelnym jest pragnienie zabójstwa lub cielesnego zranienia. Jest to grzech przeciwko miłości bliźniego. Unikać gniewu. Pisał Henryk Sienkiewicz: „Gdy mnie na kogo gniew weźmie, to bym go rozdarł, a gdy przejdzie, to bym go zsył”. Podobnie bywa i z nienawiścią, kiedy to człowiek chce zła dla bliźniego. A Pan Jezus mówi: *Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za waszych prześladowców* (Mt 5,44).

Naucza II Sobór Watykański, a przypomina Katechizm:

2314 „Wszelkie działania wojenne, zmierzające bez żadnej różnicy do zniszczenia całych miast lub też większych połaci kraju z ich mieszkańcami, są zbrodnią przeciw Bogu i samemu człowiekowi, zasługującą na stanowcze i natychmiastowe potępienie”. Ryzykiem nowoczesnej wojny

jest stwarzanie okazji posiadaczom broni masowej zagłady, zwłaszcza atomowej, biologicznej lub chemicznej, do popełniania takich zbrodni.

Zagadnienie wojny KKK omawia bardzo szeroko (2307-2317) i nie można tego zamknąć w tym przedłożeniu. Warto sięgnąć do Katechizmu, zresztą jak w każdej dziedzinie. Naszym obowiązkiem jest troska o pokój poprzez modlitwę, zgodę w naszych rodzinach, parafii, miastach, wioskach, między sąsiadami, a nade wszystko o pokój i porządek w naszych sumieniach (por. KKK 2302-2306).

ks. Andrzej Skiba

¹ Homilia Jana Pawła II wygłoszona podczas Mszy świętej na lotnisku wojskowym, Radom, 4 czerwca 1991 r. Częściowo będzie to ujęcie skrótowe, katechetyczne.

2 Niedziela zwykła – 18.01.2015.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś po Mszy świętej o godzinie 12.30 nabożeństwo do św. Rity, a o godzinie 17.00 nabożeństwo różańcowe. Serdecznie zapraszamy, tak czcicieli św. Rity, jak i czcicieli Matki Najświętszej.

2. Dziś rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. W mijającym tygodniu papież Franciszek rozpoczął siódmą swoją pielgrzymkę, podobnie jak poprzednią, do Azji, tym razem do Sri Lanki i na Filipiny.

3. Jutro, 19 stycznia, wspomnienie

św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa, Patrona Archidiecezji Przemyskiej. Modlimy się za naszą diecezję.

4. Podajemy **plan wizyty duszpasterskiej na najbliższy tydzień:**

- w poniedziałek nawiedzimy Parafian mieszkających przy ul. Daszyńskiego od numerów 8-30;

- we wtorek: ul. Jagiellońska, Zaułek Szwejka, Wąska;

- we środę: ul. 800-lecia, Zigmunda, Jordana, Ciepła, Niedzielskiego, Pogodna, Jezierskiego, Wesoła, Cicha,

Zagrody;

- we czwartek: ul. Głowackiego, Drzymały, Śniegowa, Niecała;

- w piątek: ul. Kenara, Poziomkowa, Malinowa, Jagodowa, Zielna, Stawiska;

- w sobotę: ul. Konarskiego.

Codziennie kolędę zaczynamy o godzinie 16.00, a w sobotę o 9.30. Dziękujemy za przyjmowanie nas w swoich domach i za gościnność.

Intencje w tygodniu

Od 19.01. do 25.01.2015 r.

Poniedziałek – 19.01

6.30 + Zenobia (greg.)

7.00 + Antoni (greg.)

7.30 dziękczynno – błagalna dla Mariusza i rodziny o opiekę Matki Bożej

18.00 1. + Jadwiga i Piotr (greg.)

2. + Władysław, Stefania, Zofia

3.int. grupy O. Pio

Wtorek – 20.01

6.30 + Zenobia (greg.)

7.00 + Józef Michalski r. śm.

7.30 + Antoni (greg.)

18.00 1. + Jadwiga i Piotr (greg.)

2. rez.

3. dziękczynna w dniu 60 urodzin Anny z prośbą o dalsze błogosł.

Środa – 21.01

6.30 + Zenobia (greg.)

7.00 + Władysława Łożańska int. od

rodziny Skulich i Hałasik

7.30 + Antoni (greg.)

18.00 1. + Jadwiga i Piotr (greg.)

2. + Stefan Wota

Czwartek - 22.01.

6.30 + Zenobia (greg.)

7.00 + Antoni (greg.)

18.00 1. + Jadwiga i Piotr (greg.)

2. + Piotr Milan

Piątek – 23.01

6.30 + Zenobia (greg.)

7.00 o bł. Boże i opiekę Matki Bożej dla Marii

7.30 + Antoni (greg.)

18.00 1. + Jadwiga i Piotr (greg.)

2. + Emilia Indyk 2 r. śm.

Sobota – 24.01

6.30 + Zenobia (greg.)

7.00 + Ryszard Froń 15 r. śm.

7.30 1.+ Antoni (greg.)

2.+ Józef Oklejewicz 8 r. śm.

18.00 1. + Jadwiga i Piotr (greg.)

2. + Stanisław Wikiera 2 r. śm.

3. + Jacek Popko 4 r. śm.

Niedziela – 25.01

6.30 za parafian

8.00 1. + Jadwiga i Piotr (greg.)

2.+ Antoni (greg.)

9.30 + Andrzej 24 r. śm.

11.00 + Józefa (f) Goc 31 r. śm.

2. dziękczynna w 40 r. ślubu Elżbiety i Mieczysława z prośbą o zdrowie, bł. Boże i opiekę dla Jubilatów, ich dzieci i wnuków

12.30 + Jan i Janina, Władysław, Józefa (f) intencja od wnucząt

16.00 + Zenobia (greg.)

18.00 + Zofia 16 r. śm.; + Stanisław i Wojciech

Góra
Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/kamery_sanok

email: farasanok@interia.pl

Zróżdła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com